

# GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartalnie  
złp. 12. — Miesięcznie złp. 4.  
Nr pojedynczy gr. 10.

N<sup>ro</sup> = 265

Prenumerata na prowincji z opłatą  
pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 3 Października 1830 roku w Niedzielę

## WIADOMOŚCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE KRÓLESTWO POLSKIE.

— *Kommissja wdzstwa Augustowskiego.* — W wykonaniu rozporządzenia Kommissji rządowej przychodów i skarbu z d. 16 czerwca r. b. Nr 41699 (9290), gruntującego się na dekrecie N. Pana, w Odessie pod d. 19 (31) sierpnia 1828 r. zapadłego, podaje do publicznej wiadomości, iż w d. 1 grudnia r. b. poczynając od godziny 10 zrana odbywać się będzie w biurze kommissji wojew. Augustowskiego, w sali sejsjonalnej, publiczna licytacja na sprzedaż dóbr rządowych Królowekrzęsto w obwodzie Kalwaryjskim, wdzstwie Augustowskiem położonych, składających się: 1) z folwarku Królowekrzęsto z młynem wodnym; 2) Folwarku Staławka; 3) Z wsiów Mesztyny, Sawiniki, Budwiecie z karczma, Staławka wielka, Uźbole, Staławka mała i Janiszki, których przestrzeń ogólna wynosi włók 231 morgów 24, przętów 22 miary Nowopolskiej.

Licytacja zaczynać się będzie od summy zł. 227,526 gr. 20 w srebrze albo w listach zastawnych koloru białego w nominalnej wartości.

Oprócz postąpionej na licytacji summy, obowiązany będzie plus-licytant opłacić skarbowi w dwóch ratach zł. 9489 gr. 3 kanonu rocznego, z wolnością jednak spłacenia takowego monetą brzęczącą.

Nadto przejmie pożyczkę od towarzystwa kredytowego ziemskiego w summie zł. 344,700, zaciągniętą, od której przez następne 23 lata, wnosić będzie do kasy tegoż towarzystwa, prawem z dnia 13 czerwca 1825 r. ustanowioną opłatę.

Oprócz podatków i ciężarów do tych dóbr przywiązanych, opłacać się także będzie nowo ustanowiony podatek ofiary w ilości zł. 7258 gr. 1.

Każdy przystępujący do licytacji winien złożyć wadium zł. 32,766 gr. 6 w srebrze albo w listach zastawnych, a nadto utrzymujący się przy licytacji obowiązany będzie zaraz złożyć drugą podobną ilość zł. 32,766 gr. 6.

Za pomiar gruntów obowiązany będzie nowonabywca zwrócić skarbowi zł. 2781 gr. 19, a zato odbierze mapę tych dóbr z rejestrem pomiarowym; wszelki inwentarz żywy i martwy własnością skarbu będący, a na gruncie znajdujący się, jako niewychodzący do szacunku dóbr, od sprzedaży wyłącza się lecz za zwrotem rządowi jego wartości nowonabywcy odstąpionym być może.

O wszystkich innych prócz powyższych warunkach licytacyjnych, każdy chęć kupna mający, poweźmie wiadomość w biurze kommissji wojew., gdzie nawet warunki

kupna wraz z tabelą źródła intryaty wykazującą, przy wejściu do sali sejsjonalnej wywieszona będą. Wolno jest nadto każdemu chęć licytowania mającemu, o stanie obecnym dóbr na gruncie przekonać się. — Suwałki dnia 1 września 1830 roku. — Za prezesa, *Nieniewski.* — Sekr. jlny, *Tomicki.*

— *Sąd policji prostej powiatu Zgierskiego.* — Zawiadania publiczność, iż pod wsią Białą w powiecie Zgierskim Obwodzie Łęczyckim, wdzstwie Mazowieckim, w d. 24 września r. b. znalezione zostało ciało człowieka bez głowy, na którym ubranie z koszuli białej dość cienkiej na guziki pod szyją i u rękawów zapiętej i spodni trykotowych białych, znajdowało się. — Z naoznego przekonania okazało się że głowa od ciała wskutek popełnionego morderstwa ostrym narzędziem wraz z szyją pod same ramiona oddzielona. Płynienie krwi po wydobyciu, tudzież wykryte poszlaki dają domniemanie, że zmarły między dniem 17 a 21 września w drodze w nocy zamordowany został, a znaleziony zawiązany snopek słomy, zwykle do siedzenia używany, krwią zbroczony, skazuje domysł, iż podróżny zwykle drogę odprawiać musiał. — Sąd pragnąc usilnie wysledzić niepraktykowaną zbrodnie ludzkość oburzającą, wzywa wszelkie władze krajowe, tudzież mieszkańców aby o wszystkich okolicznościach, zbrodni, zbrodniarzy, nazwisko, stan, zamieszkanie, szczególne znaki zabitego, wykryć mogących, o którychby jakakolwiek wiadomość powzięły; doniosły, a w razie ujęcia morderców, takowych sądowi naszemu pod najściślejszą strażą w kajdany okutych dostawiły. — Gdy na wytępieniu odrodków towarzystwu ludzkiemu szkodliwych publiczne bezpieczeństwo zależy, sąd gorliwego spółdziałania po wszystkich spodziewa się. Miarkując z postawy i tuszy ciała, zabity człowiek mógł mieć lat 30 kilka, wzrostu zaś około stóp 6. — Zgierz dnia 27 września 1830 r. Podsedek, *Roch Koźuchowski.*

## Wiadomości Warszawskie.

— N. Pan postanowił pod d. 18 sierpnia b. r., że w królestwie Polskiem prezesi i kommissarze kommissji wojewódzkich tudzież obwodowi, mieć będą oddzielny mundur granatowy z karmazynowym kołnierzem, haftem srebrnym i guzikami, na których będą wybite herby województwa.

— W dniu zaonegdajszym w szpitalu Dzieciątka Jezus, szczęśliwie wykonaną została przez jednego z tamecznych

lekarzy doktora Le Brun, ważna operacja trepanacji czaszki, na 12-letnim chłopcu mularskim, który spadłszy z rusztowania, zgruchotał był sobie boczną kość głowy.

— Piękny przykład zamiłowania publicznego dobra, pozostawiła nam Tekla z Wodzieckich hrabina Małachowska, zapisując na utrzymanie szkółki w dobrach Niedzwiedzice, przy tamczym kościele parafjalnym, zł. 10,000 z procentem po 5 od sta. Oprócz tego Stanisław hr. Wodziecki, dziedzic rzeczonych dóbr, obowiązał się: a) Wyznaczyć dla nauczyciela tejże szkółki, ogród trzy morgi trzymający. b) Nie bronić dla trzech sztuk bydła jego, letniej paszy z swoim bydłem i na zimę utrzymywać takowe w własnej oborze. c) Umieścić nauczyciela w wynmurowaną przez siebie pod jednym dachem z wikarją szkółce. d) Wyznaczyć corocznie na opał z lasu tamcznego dla tej szkółki, po 4 sążnie zwyczajne drzewa; nakoniec, e) Zapisać na wieczne czasy tę służebność na dobrach Niedzwiedzice, póki tylko nauczyciel czynny w tej szkole istnieje będzie.

— Maciej Alexiewicz, dawniej sierżant artylleryi Polskiej a teraz mieszkający w Pułtusk i utrzymujący się z pracy, wynalazł sposób zakładania żywoptolów z rozmaitych krzewów, tak trwałych i mocnych, że nawet przy twierdzach jak wały i mury, nieprzełamani być mogą. Ma on zamiar rządowi okazać ten wynalazek.

— Tomu czwartego *Pamiętnika dla płci pięknej* poszyt pierwszy, wyszedł już z druku, prenumeratorowie odebrać go mogą w miejscach wiadomych. Zawiera w sobie:

1) Tęsknota, poema tragiczne we trzech działaniach; do uśmiechu; śpiew; wiersz zapisany w xiędze pamiętek; do L\*\*\* sonet. 2) Małgorzata z Zembocina, powieść z dziejów ojczystych jedenaściego wieku; kilka słów o Podolu; poezje Szwedzkie; romanse Illiryjskie. 3) Nowiny i wiadomości naukowe: a) Zbrodnia, tragedia Müllnera; b) Lud Polski, jego zwyczaje, zabobony; c) Teoria pisania listów dla młodych Polek; d) Sermak czyli zawojowana Syberja w tłumaczeniu Polskiem; e) Prenumerata na niemiecki przekład poezji Mickiewicza, f) Revue encyclopedique; g) Poezje Juliana Korsaka.

— Onegdaj o godzinie w pół do pierwszej w południe, zdarzył się tu nadzwyczajny przypadek. JW. radca stanu prezydent municypalności i policji miasta stołecznego Warszawy, idąc ulicą Długą wprost arsenału, napadnięty został z tyłu i uderzony przez człowieka trunkiem obłąkanego. Lud obecny na ulicy stanął w obronę naczelnika miasta i zastonił go od dalszej napaści występnego, który przytrzymany oczekuje sądowego wyroku.

— Na numerze 223, kończy się prenumerata kwartalna *Dziennika dla Dzieci*. Oprawy tom kosztować będzie zł. 6 na kwartał, nowy prenumerować mogą i te osoby, które poprzednich nie prenumerowały tomów, albowiem później będzie można to dziełko uzupełnić. Po skompletowaniu, tomy *Dziennika* przedawać się będą oddzielnie. Cena prenumeraty kwartalnej zł. 4. — Z kantoru Kunigka przenosi się prenumerata do sklepu korzennego P. Tomczyńskiego, przy ulicy Senatorskiej naprzeciw nowego teatru. Tytuł do pierwszego numeru kwartału III, osobno później w właściwych kantorach oddany będzie. Rytiny do wydawców *Dziennika* wcale nie należą, ale są wyłączną własnością P. Kościńskiego.

— (*Art. nades.*) — Z powodu wytoczonej przed publi-

czność sprawy o tłumaczenie *Historji starożytniej i nowożytniej literatury Fryderyka Szlegla*, prawdziwy K. G. prosi Samozwańca K. G., aby zawsze miał zwyczaj w art. nadsyłanych do gazet, kłaść swoją własną cyfrę.

ROSSJA. — Z *Petersburga* dnia 18 września. — Do tutejszej stolicy przybył wiceadmirał Angielski Kodryngton. — *Dziennik Pszczola północna* donosi pod dniem 9 września, że w Astrachaniu cholera morbus już zupełnie ustała. Na Donie okazała się bardzo słabo, 6 tylko ludzi tam umarło. W Penzie od 17 do 26 sierpnia umarło z niej 21 osób. Dawniejsze wiadomości o zjawieniu się jej w Symbirskiej gubernji nie potwierdziły się. Wszelkie wieści o zjawieniu się cholery winnych oprócz teraz wymienionych miejscach, zupełnie są fałszywe.

FRANCJA. — Z *Paryża*, d. 20 września. — Portugalski generał i radca stanu Quevedo Pizaro, który w roku 1828 d. 4 lipca, pobił w bitwie pod Braga xięcia Heskiego i generała Costa, przybył do tutejszej stolicy. Odwiedził go zaraz wszyscy wychodźcy Portugalscy, jak niemniej generałowie Saldanha i Cabreira. — Dnia 16 przybyła z Anglii liczna deputacja do miasta Paryża, na czele której są panowie G. Robinson i J. Gold. Przywiozła ona adres miasta Lewes, jednego z najdawniejszych w Anglii. — Przywołano do stolicy dotychczasowego prefekta Tulonu, jak sądzą dla wytłumaczenia się z niektórych postępów w czasie ostatnich wydarzeń lipcowych: — Prefekt w Perpignan dostał także rozkaz oddalenia emigrantów Hiszpańskich od granic tego państwa.

#### O B R A D Y I Z B.

— Dokończenie sprawozdania o stanie Francji, czytane na sessji d. 13 b. m. — » Lecz pobieranie niektórych podatków znalazło od 6 tygodni dosyć wielkie trudności. Te jednak we względzie ceł zupełnie zniknęły. Pobieranie takowych, które na dwóch punktach granicznych, w departamencie wschodnich Pireneów i wyższego Renu, na chwilę przerwane zostało, znowu jest przywróconém. Bezpośrednie podatki opłacane są z punktualnością, która podziwienia jest godną. W niektórych departamentach, podatki od trunków dały powód do niepokojów, a pobieranie ich zostało chwilowo przerwane. W podatkach niestałych, które przyniesły miały 15 milionów, w jednym miesiącu sierpniu pokazał się niedobór 2 milionów; rząd zamierzwszy w tym podatku uczynić potrzebne umniejszenia i zmiany, przedstawi niezwłocznie izbom uchwalony w tym względzie z wyznaczoną komisją, wniosek prawny. Francja może także tego się spodziewać, że rząd przy wygotowaniu budżetu będzie miał także na względzie oszczędność, o ile takowej publiczny kraj interes dozwoli, i że niczego nie zaniecha, co tylko płacącym podatki, ciężar zmniejszyć może. Lecz nakazujący obowiązek jego, jako też najusilniejsza potrzeba powszechnego spraw, wymagają tego, aby w dochodach państwa żadna nie wkradła się niepewność i zamieszanie. Kredyt zależy na regularnem pobieraniu i pełnem wpływaniu podatków, a na rozciągłości i solidarności kredytu zależy znowu szybkie i łatwe rozwijanie funduszów państwa i pomyślności narodowej. Skarb bez wątpienia wielki ma i zabezpieczony kredyt; dopełni on także swoich zobowiązań, a w ciągu tego miesiąca dozwoli na wypłatę przeszło 100 milionów na potrzeby administracji krajowej. Aby się jednak nadal pozostał, i coraz się bar-

dział mógł rozwijać, potrzebną jest nader rzeczą, iżby podstawa jego nie była wstrząśniętą. Nie dozna też tego, Mości panowie, jak podobnie towarzyski nasz porządek nie będzie zagrożony chwilowym zamieszaniem, które się w niektórych objawiło miejscach, a które wszędzie przez dobrze zrozumiany sposób postępowania mieszkańców usunięte zostało. Prawda, że Francja, jak we wszystkich tak i w rządzie swym, wymaga ulepszeń i postępów, ale zarazem spokojności w ulepszeniach i regularności w postępach. Zadowolona z nowego rządu Francja, pragnie takowy utrzymać i utwierdzić; chce kosztować swego zwycięstwa, a nową nie rozpoczynać wojny; będzie umiała użyć czasu tego na udoskonalenie swoich instytucji, i dla tego wszelkie przeciwnie porządkowi przedsięwzięcia, uważać będzie za targnięcie się na prawa i spokojność swoją. Rząd, Mości panowie, będzie umiał tę spokojność utrzymać, a prętko życzeń narodu dopełnić. Przy pierwszym wybuchnięciu zaburzeń, dobrzy obywatele pośpieszyli w pomoc władzom w celu przytłumienia ich. Skutek tego był równie szybki jak rozstrzygający. Wszędzie to samo się okazało; sądom nie zbywa na prawach, a prawa zawsze górę mają. Przyjaciele więc postępującego coraz bardziej ukształcenia i wolności, nie powinni się niczego obawiać; sprawa ich nie będzie wystawiona na niebezpieczeństwo przez to przemijające poruszenia. Towarzystwie i moralne udoskonalenie jest naturalnym wypadkiem naszych instytucji. Będą się mogły teraz rozwijać, a rząd dopomagać im pragnie. Europa przyznaje, że terazniejszy rząd jest zakładem bezpieczeństwa i dla pokoju i dla wszystkich; pokój jest jego życzeniem; zewnątrz i wewnątrz postanowił stale zachować wszędzie swój charakter w równym mierze. «

NIEMCY. — Z *Hamburga*, d. 21 września. — Dziennik *Rapporter* donosi co następuje o dotychczas odbytych posiedzeniach zgromadzonych Niemieckich badaczy natury: »Przeszłej soboty odbyło się zgromadzenie pierwsze swoje posiedzenie. Burmistrz miasta jako prezydujący, zajął posiedzenie odczytaniem pochlebnej mowy do zgromadzonych badaczy natury, w której rozzinnemu swemu miastu życzył szczęścia z doznanego zaszczytu, i prosił o przebaczenie, iż miał dosyć śmiałości, do objęcia styru w tak ważnych i zajmujących pracach. Późem pan Struwe prof. Dorpatski, czytał rozprawę o zasługach żyjących astronomów Niemieckich w porównaniu z innemi narodami. Pierwszeństwo przypisywał on Niemcom i Rosji, nade wszystko pierwszym; Francji zaś i Anglii zarzucił, że to są kraje Europy, gdzie astronomja teraz w porównaniu z innemi na najniższym stoi stopniu. Po nim p. Walt z Wrocławia czytał o magnetyzmie zwierzęcym, którego zasad gorliwie i zreżnie bronił. Największą część słuchał, jak się zdawało, nie podzielała jego zdania, wszelako śmiemy twierdzić, że mała tylko liczba, słuchała bez zainteresowania się, tego uczonego mówcy. — W dniu wczorajszym odbyło się drugie posiedzenie, na którym panowie Oersted, Willbrandt i Pfaff czytali rozprawę. Rozprawa p. Oersteda była za zbyt uczona, aby dla mniej obeznanym z obecnym przedmiotem, stać się mogła zajmującą; p. Willbrandt rozbił powszechnie przyjęte mniemanie o przyczynie wzniesienia i opadania morza. On utrzymuje, że to nie pochodzi od ciężca, i proponował dysputę w tym

przedmiocie podczas wycieczki do Helgoland. Rozprawa p. Pfaff była bezwątpienia jedna z najwięcej popularnych jakie miano w ciągu obudwóch posiedzeń. Mówił on o kawie, z której udało mu się otrzymać za pomocą analizy, kwas czysto gorzki i aromatyczny, którego przyjęcie w farmakopji na uwagę zasługuje. Na dzisiejszem posiedzeniu czytał Dr. Simon z Hamburga o godności sztuki lekarskiej; przedmiot ten, nie zdawał się w takim stopniu zasługiwać na uwagę jak rozprawy na poprzedzających czytane posiedzeniach. Hrabia Sternberg z Pragi wniósł następnie, aby zgromadzenie Niemieckich badaczy natury w przyszłym roku w Wiedniu się odbyło, gdyż J. C. M. życzył sobie widzieć ich w murach swojej stolicy zebranych. Wniosek ten został przez pan Lichtenstein z Berlina poparty i powszechną zgodą przyjęty. — Radca stanu Jacquin z Wiednia ma na zgromadzeniu przyszlatorocznem prezydować, a p. Littrow, dyrektor cesarskiego obserwatorium, przyjął obowiązek sekretarza. — Do doktora pana Jahn w Monachjum, posłano list dziękczynienia, gdyż on porównał wiele rękopisów w Florencji, Rzymie i Paryżu, do uchwalonego przed dwoma laty przez towarzystwo wydania dzieł Plinjusza o historii naturalnej. Dnia jutrzejszego całe towarzystwo pojedzie do Helgoland, i w tym celu już statek parowy jest najęty. W Piątek są spodziewani w powrotem, a w sobotę odbędzie się trzecie i ostatnie publiczne posiedzenie.

— Z *Saxoni*, d. 25 września. — Dotychczasowe kolegium policyjne w Dreźnie, zostało zwiniete, a w jego miejsce wyznaczono tymczasową komisję pod przewodnictwem pana Oppell. — Do Chemnitz posłano eokółwiek wojska tudzież kommissarzy dla wysłuchania zażaleń i uspokojenia umysłów. — Fryderyk August książę Saski, synowiec króla Saskiego, od d. 13 września b. r. także spótrządca, a przez zrzeczenie się swego ojca księcia Maximiljana, najbliższy dziedzic tronu Saskiego; urodził się d. 13 maja 1797; zasłużony od d. 7 października 1819, z Karoliną arcyksiężną Austrjacką, dotąd jest bezdzietny. Ten książę pełen nauk i pięknych przymiotów serca, stał się od dawna celem powszechnej miłości Sasów, przez swoje poważne i uprzejme postępowanie, przez oświecony i pełen ludzkości sposób myślenia. Jego prywatne życie jest obrazem najwyższej prostoty i poświęconemu użytecznemu zatrudnieniu. Od miesiąca maja b. r. otrzymał także naczelné dowództwo wojska Saskiego.

NIDERLANDY. — Z *Bruxelli*, d. 21 wrześ. — Pozawczorajszy *Courier* powiada: »List z Hagi, jedyny któryśmy otrzymali, zawiera następujące słowa: »Zachmurza się niebo, zbierają się czarne obłoki, słychać huk grzmotu, Hollendrzy mają przewagę w stanach generalnych. — Tenże dziennik donosi, że deputowani Hollenderscy postanowili niepierwój wziąć pod rozwagę żądania Belgów, aż się wszędzie uspokoi i do porządku powróci. Srodki do przywrócenia porządku przez nich podane, są następujące: Amnestja dla zbuntowanego ludu pospolitego, i ukaranie tych wszystkich, którzy jako naczelnicy powstania wskazani będą. Gdy tym warunkom stanie się zadosyć, natenczas wezmą pod rozwagę co czynić wypada, ażeby panowanie praw w sposobie trwałym zabezpieczyć. Jeżeli deputowani Belgijscy a mianowicie ci z pomiędzy nich, którzy pierwsi ogłosili w Bruxelli zasady,

które na ich hasło całe Belgjum urzeczywistnić było gotowe; jeżeli ci deputowani pozostaną dłużej w haniebnym położeniu w jakim się tam znajdują i do jakiego prowincje nasze przyprowadzili, natenczas Europa ich sądzić, a ojczyzna żądać będzie, aby z postępowania swojego zdali jej sprawę.» — W więzieniu zwaném Amigo, gdzie pospólstwo rozbroiło wartę obywatelską, byli zatrzymani ludzie, którzy niszczyli maszyny i podpálali fabryki. — We Flandrji uwięziono przy pomocy siły zbrojnej wiele znakomych osób.

— *Dnia 22 września.* — Kommissja bezpieczeństwa publicznego, dowiedziawszy się o obudwóch wycieczkach mieszkańców Bruxelli i zabranii koni straży policyjnej przy gościńcach, wydała odezwę naganiając ten postępek i polecając ażeby konie natychmiast zwrócone zostały; ażeby doniesiono xięciu Fryderykowi Niderlandzkiemu, że władza naganila ten postępek przeciwny dobrej karności; ostrzegając nareszcie, że każde na przyszłość przeciwko porządkowi i karności wykroczenie, podług praw wojskowych sądzone będzie. — Teraźniejszy stan Bruxelli jest bardzo krytyczny. Kommissja bezpieczeństwa publicznego jest de facto rozwiązana, i można powiedzieć że nie masz żadnej już władzy. Rząd centralny postanowił w takich okolicznościach, że dawne władze będą zastąpione przez kommissję z trzech członków złożoną. — *Gazette d. P. B.* donosi: »Dnia 20 września po południu o godz. 5, gromada ludzi mogąca wynosić do 400 osób, wyruszyła z koszar Elżbietoskich, mając chorągiew z następującym napisem: »Rząd tymczasowy: de Potter, Gendebien, d'Oultremont. — W całej Flandrji panuje spokojność. — W Hasselt zwołano obywateli do utworzenia gwardji miejskiej. — Gwardja w Verviers będzie na nowo urządzona. — Miasto Menin ma być ogłoszone za będące w stanie obojętne. — Mieszkańcy Ostendy postali adres do stanów jenerałnych, oświadczając się za rozłączeniem prowincij. — Jenerał-major baron Rosin dowodzący w Namur, za wiadomił pod d. 19 b. m. przez odezwę mieszkańców, iż ma sobie polecene przez jener. Geen czuwanie nad policyjnemi środkami, na skutek czego wydał rozporządzenie, zabraniające zbierania się na ulicy więcej niż 5 osobom razem, i zatrzymywania się wieczorem w bliskości straży wojskowych; przeciwiwający się temu rozporządzeniu będą aresztowani i do cytadelli odprowadzeni. — Zabroniono także nosić jakichkolwiek znaków, a bramy miejskie już o godzinie w pół do ósmej są zamknięte. — Z Namur wysłano jeden bataljon wojska, na wzmocnienie załogi w Charleroi. — Pod d. 18 b. m. zwracał *Cour. des Paysbas* uwagę czytelników swoich na punkta następujące: 1) Na postępowanie izby dragiej i na przebiegłą taktykę deputowanych Holenderskich; 2) Na obelgi których doznał pan de Gerlache za swoim do Hagi przybyciem; 3) Na powrót pana de Stassart, który mniema że obecność deputowanych Belgickich w Hadze, na nic się przydać nie może; 4) Na poruszenia w Leodjum, Mons i Ath; 5) Na uwięzienie pana R. Spitaels w Grammont; 6) Na tajemnicze zabiegi stronnictwa ministerjalnego w Bruxelli.

— *Z Antwerpji, d. 21 września.* — Najpierwsi obywatele Bruxelscy podali prośbę do xięcia Fryderyka Niderlandzkiego, o wprowadzenie wojska do miasta, dla przy-

wrócenia spokoju i porządku. — Słychać że Antwerpja będzie na przyszłość rezydencją królewską zamiast Bruxelli. — Pan Cogels deputowany, który był w podróży, dowiedziawszy się o celu teraźniejszego zgromadzenia stanów, powrócił śpiesznie do kraju i jest już w Antwerpji. — *Z Leodjum dnia 21 września.* — Odebrane dziś rano doniesienia z Bruxelli, potwierdzają ustanowienie w tém mieście rządu tymczasowego, składającego się z osób następujących: z hrabiego Merode, pana de Potter, adwokata van Weyer, adwokata Gendebien, hr. Emila Oultremont, adwokata Raikem (syna), adwokata van Meenen, i barona Stassart. W ogóle 8 członków, z których 4 ma reprezentować Bruxellę, 2 Leodjum, 1 Lowanjum a 1 Namur. — Słychać także, że wygnany z kraju pan Potter jest tam spodziewany, że chciano udać się na jego spotkanie, i że 20 b. m. miał się znajdować w Lille. — Rozchodzi się wiadomość, że Bruxelczykowie ciągną do Vilworden i że zabrali 20 armat, z których trzynaście odesłano do Bruxelli, a resztę dla braku koni zostawiono.

— *Z Hagi d. 21 wrześ.* — Odebrano właśnie wiadomość urzędową o zdobyciu szturmem Bruxelli przez wojsko królewskie, na dniu wczorajszym. Mieszkańcy bronili się zacięcie. Walka trwała od godziny 7 rano do 9 wieczorem. Nie mało poległo ludzi.

TURCJA. — *Ze Stambułu d. 25 sierpnia* — Statek Francuzki z dywizji admirała Rigny, przybył tu d. 20 z depeşami do hrabiego Guilleminot. Na głównym jego maszynie powiewała trójkolorowa chorągiew; zarzucił kotwicę obok statku Francuzkiego, który natychmiast zwinął białą chorągiew. Ten widok sprawił wielkie w porcie poruszenie. Każdy mówił sobie, we Francji musiały nadzwyczajne zająć wypadki. Wielu członków ciała dyplomatycznego udało się śpiesznie do poselstwa Francuzkiego aby bliższą powzięć wiadomość i dowiedzieć się o przyczynie zmiany bandery. O tym czasie nie nadeszły jeszcze do hrabiego Guilleminot depeşy. We dwie godziny później wysiadł na ląd oficer Francuzki w towarzystwie kilku żołnierzy i pytał się o hotel poselstwa Francuzkiego; miał on trójkolorową kokardę u kapelusza, a żołnierze byli przybrani w trójkolorowe wstążki. Teraz nie było już żadnej wątpliwości o zmianie rzeczy we Francji, a chociaż oficer unikał wszelkiej rozmowy z mieszkańcami Pera i swoim ludziom największe milczenie nakazał, wszelako dowiedziano się niebawem, że familja Barbonów pozbawioną została tronu a książę Orleanu przyjął obowiązki namiestnika królestwa. Wieczorem zdjęto białą chorągiew i dawne herby z domu poselstwa Francuzkiego. Dotąd nie wywieszono jeszcze natomiast innych znaków, jednak wszystkie osoby poselstwa i służba, nosi trójkolorową kokardę; oczwisty w tém dowód że poseł szanuje nadesłane sobie rozkazy. Wszystkie okręty Francuzkie wywiesiły od dnia wczorajszego nową banderę i wszyscy bawiący tu Francuzi wszelkiego stanu noszą trójkolorową kokardę. Większa część kupców Francuzkich w Stambule z radością się dowiedziela o ostatnich wypadkach w swojej ojczyźnie.

TEATR NARODOWY. — Opera: *Sroka złodziej.*  
TEATR ROZMAITOŚCI. — Nowa komedja: *I któż lepszy?*  
Poprzedzi komedja: *Dwaj grenadjerowie.*